

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. sp. z o.o. w L.  
przeciwko Przedsiębiorstwu Spedycyjnemu T. sp. z o.o. w W.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 18 maja 2011 r.,  
zażalenia strony powodowej na postanowienie o kosztach zawarte  
w wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 7 października 2010 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie objęte punktem 2 wyroku  
Sądu Apelacyjnego z dnia 7 października 2010 r. i w tym  
zakresie przekazuje sprawę temu sądowi do ponownego  
rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania  
zażaleniowego.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 7 października 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelacje obu stron od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 14 marca 2007 r., którym zasądzono na rzecz powódki – E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. od pozwanej - Przedsiębiorstwa Spedycyjnego T. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 700523,60 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2004 r. oraz zniósł wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

Powódka wystąpiła przeciwko Przedsiębiorstwu Spedycyjnemu T. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i B. Trade-Service Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. z żądaniem zasądzenia na jej rzecz solidarnie od pozwanych kwoty 2811278,05 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2004 r. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 14 marca 2007 r. zasądził na rzecz powódki solidarnie od pozwanych kwotę 700523,60 zł z ustawowymi odsetkami od 8 lipca 2004 r. Apelacje od tego orzeczenia wniosły obie strony. Powódka domagała się zmiany wyroku przez zasądzenie dalszej kwoty 540178,32 zł, a pozwane zmiany wyroku i oddalenia powództwa. Wyrokiem z dnia 26 października 2007 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo. W następstwie rozpoznania skargi kasacyjnej powódki, skierowanej w stosunku do Spółki T., Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalającej powództwo oraz orzekającej o kosztach procesu w stosunku do Spółki T. i w części oddalającej apelację powódki w odniesieniu do tej pozwanej, a także orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje i zniósł wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu wskazał, że orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu oparł na podstawie art. 100 k.p.c.

Powódka w zażaleniu, kwestionując orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego, zarzuciła naruszenie przez niewłaściwe zastosowanie art. 100 k.p.c. oraz art. 328 § 2 w związku z art. 361 k.p.c. Żaląca się wniosła o dokonanie zmiany

zaskarżonego postanowienia i zasądzenia na jej rzecz od pozwanej kwoty 69236 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie tego postanowienia i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu podniosła, że należało zastosować zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów, ponieważ poniosła koszty w znacznie większym rozmiarze, obejmującym także koszty postępowania kasacyjnego w wysokości 69236 zł. Skutkiem takiego rozliczenia kosztów powinno być zasądzenie na jej rzecz kosztów związanych z postępowaniem kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia kwestionowanym postanowieniem art. 328 § 2 w związku z art. 361 k.p.c. można uznać za trafny w odniesieniu do lakoniczności motywacji Sądu Apelacyjnego. Mimo tego orzeczenie to nie uchyła się kontroli, co do prawidłowości zastosowania przyjętej zasady rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Na podzielenie zasługuje natomiast zarzut niewłaściwego zastosowania art. 100 k.p.c. Przyjęcie jednej z zasad orzekania o kosztach procesu, określonych w art. 98 do 107 k.p.c. uzależnione jest od ostatecznego wyniku sprawy, a nie od wyniku postępowania w poszczególnych instancjach, czy też rezultatu postępowań incydentalnych. Stosownie do art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., sąd rozstrzyga o kosztach procesu w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Oznacza to, że w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji sąd ma obowiązek orzec o wszystkich poniesionych kosztach niezbędnych do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Zasada kompensaty kosztów, objęta art. 100 k.p.c., jest jedną z reguł uzupełniających zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, o jakiej traktuje art. 98 § 1 k.p.c. Daje ona możliwość rozdzielenia kosztów procesu odpowiednio do zakresu, w jakim uwzględnione zostało roszczenie lub obrona, w razie częściowego tylko uwzględnienia powództwa. Przyjęcie za podstawę orzeczenia o kosztach jednej z trzech zawartych w tym przepisie reguł - wzajemnego zniesienia, stosunkowego rozdzielenia albo włożenia na jedną ze stron obowiązku zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu - wymaga oceny, czy będzie ona adekwatna do obowiązków stron ukształtowanych

wyrokiem oraz czy będzie trafna w odniesieniu do wysokości kosztów poniesionych przez strony. Nie jest usprawiedliwione zastosowanie reguły wzajemnego zniesienia kosztów, nawet gdy żądanie zostało uwzględnione w około połowie, jeśli ma miejsce znaczna dysproporcja pomiędzy kosztami poniesionymi przez każdą ze stron, jak też różnica w odniesieniu do kosztów, które każda ze stron powinna ponieść, stosownie do wyniku sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1985 r., II CZ 21/85, niepubl.). Ustalenie wysokości kosztów, jakie poniosła i powinna ponieść każda ze stron dokonywane jest przez zliczenie wszystkich kosztów wydatkowanych przez każdą stronę, zsumowanie ich, a następnie odniesienie do nich proporcji, w jakiej każda ze stron uległa w procesie, w stosunku do dochodzonego roszczenia. Ocena, czy i w jakim stopniu strona wygrała lub przegrała sprawę dokonywana jest przez porównanie dochodzonych roszczeń z ostatecznie uwzględnionymi. Różnica pomiędzy tak określonym udziałem w sumie kosztów, a kosztami faktycznie poniesionymi przez stronę wskazuje na rozmiar jej obowiązku względem przeciwnika.

Sąd Apelacyjny nie dokonał ustaleń ani dotyczących wyniku sporu, ani rozmiaru kosztów poniesionych przez strony. Nawet gdyby założyć, że wynik sporu na etapie postępowania apelacyjnego oscyluje w granicach połowy, to nie mógłby on przemawiać za zasadą wzajemnego zniesienia kosztów, z uwagi na znaczną dysproporcję pomiędzy kosztami każdej ze stron. Nie zasługuje jednak na podzielenie stanowisko powódki, że należało zasądzić na jej rzecz koszty związane z postępowaniem kasacyjnym, ponieważ pozostaje ono w sprzeczności z omówioną już zasadą unifikacji kosztów procesu. Stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu, którego domaga się powódka polega na określeniu kosztów jako różnicy pomiędzy poniesionymi przez powódkę, a tymi, które powinna ponieść, stosownie do ułamka odpowiadającego proporcji, w jakiej uległa, co do roszczenia dochodzonego w postępowaniu apelacyjnym.

Z powyższych względów zaskarżone postanowienie należało uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania, w oparciu o art. 398<sup>15</sup> § 1 w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. Na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 397 § 2, art. 394<sup>1</sup> § 3 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawione zostało końcowemu orzeczeniu.

